

Dr hab. Adam Putko, prof. UAM

Poznań, 20 czerwca 2017 r.

Instytut Psychologii UAM

Poznań

**Recenzja rozprawy doktorskiej p. mgr Natalii Banasik,
pt. *Rozwój wnioskowania społecznego u dzieci.*
Rozumienie ironii werbalnej a teoria umysłu,
przygotowanej pod kierunkiem prof. dr hab. Barbary Bokus**

Recenzowana rozprawa podejmuje interesujące zagadnienie rozumienia przez dzieci wypowiedzi ironicznych, ujmując to zagadnienie w szerszym kontekście tzw. wnioskowania społecznego, ze szczególnym uwzględnieniem zdolności zaliczanych w literaturze tradycyjnie do dziedziny teorii umysłu. Autorka z ogromnym znanstwem problematyki dokonała przeglądu koncepcji teoretycznych i modeli ironii oraz aktualnego stanu badań nad rozumieniem ironii przez dzieci, co pozwoliło na postawienie ważnych pytań i hipotez badawczych. Aby je zweryfikować, zaprojektowała interesujące badanie, wykorzystujące oryginalne, przygotowane na potrzeby badania własnego narzędzie, łączące wymóg metodologicznej prostoty, tak ważnej w badaniach z udziałem dzieci, z subtelnością przedmiotu badań, jakim jest rozumienie ironii. Uzyskane wyniki, pokazujące między innymi, że już dzieci w wieku czterech lat potrafią zrozumieć proste wypowiedzi ironiczne, o ile prezentowane im zadania nie są zbyt złożone gramatycznie lub leksykalnie, wzbogacają wciąż niepełną w literaturze światowej wiedzę na temat rozumienia języka figuratywnego u dzieci, a także wpisują się w nurt badań demonstrujących przejawy wcześniejszego niż dotąd uważano rozumienia społecznego u dzieci.

Zgodnie z Ustawą rozprawa doktorska powinna spełniać trzy kryteria: (1) stanowić oryginalne rozwiązanie problemu naukowego; (2) potwierdzać ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w danej dyscyplinie naukowej; (3) dowodzić, że kandydat ma umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Moją szczegółową ocenę rozprawy doktorskiej Pani mgr Natalii Banasik rozpocznę odnosząc się najpierw do kryterium drugiego. Lektura części teoretycznej pracy nie

pozostawia najmniejszej wątpliwości, że jej Autorka posiada bogatą wiedzę teoretyczną w dyscyplinie psychologii. Z racji specyficznego obiektu Jej badań, jakim jest wypowiedź ironiczna, Autorka odwołuje się w swoich rozważaniach również do koncepcji językoznawczych i psycholingwistycznych. W efekcie uzyskujemy bardzo interesujący przegląd koncepcji teoretycznych i modeli ironii, które są istotne z punktu widzenia badań własnych Autorki. Modele te należą do takich podejść wyjaśniających, jak: lingwistyczne, psycholingwistyczne oraz psychologiczne. Wśród podejść lingwistycznych przedstawione zostały m.in. koncepcje syntaktyczno-semantyczne, definiujące ironię za pomocą językowej charakterystyki wypowiedzi oraz przez odwołanie do znaczenia i formy komentarza ironicznego. Założenia tego między innymi podejścia posłużyły Autorce (s. 11) do skonstruowania wykorzystanego na potrzeby badania własnego zbioru zadań służących do pomiaru rozumienia ironii, nazwanego Zadaniem Rozumienia Ironii.

Drugim ważnym modelem, reprezentującym w ramach koncepcji lingwistycznych tym razem podejście pragmatyczne, jest wywodzący się z prac Grice'a tzw. standardowy model pragmatyczny. Zakłada on, że w procesie interpretacji wypowiedzi figuratywnej znaczenie dosłowne poprzedza figuratywne. Opierając się na założeniach tego modelu można oczekiwać, że różnice w przebiegu procesów poznawczych zaangażowanych w przetwarzanie wypowiedzi ironicznych znajdą odzwierciedlenie w dłuższych czasach oceny wypowiedzi ironicznych w porównaniu z dosłownymi. Wniosek ten ma istotne znaczenie dla poszukiwania realności empirycznej standardowego modelu pragmatycznego, czyli poszukiwania odpowiedzi na pytanie o mechanizmy przetwarzania języka niedosłownego. Zagadnienie to stało się przedmiotem analiz przedstawionych przez Autorkę w kolejnych podrozdziałach pracy, dotyczących tym razem podejścia psycholingwistycznego. Zrekonstruowane zostały założenia trzech modeli należących do tego podejścia: tzw. hipotezy modularnej, modelu bezpośredniego dostępu i modelu wyraźnego znaczenia. Pierwszy model stoi w opozycji do dwóch pozostałych i zakłada, że pierwszym etapem przetwarzania wypowiedzi ironicznych jest analiza znaczenia dosłownego, dopiero po jej zakończeniu mogą zostać uruchomione dodatkowe procesy związane z analizą znaczenia niedosłownego. Natomiast pozostałe modele, jak Autorka przekonująco pokazuje, nie zakładają, iż rozumienie wypowiedzi niedosłownych wymaga dodatkowych procesów poznawczych.

Kluczowa dla problematyki pracy jest oczywiście perspektywa psychologiczna, w obrębie której Autorka prowadzi swoje główne rozważania, zauważając, że w ramach tej perspektywy ironia jest rozpatrywana jako wypowiedź, której odbiorca, aby ją właściwie zrozumieć, musi wiedzieć, że nadawca udaje, tzn. chodzi mu o coś innego od tego, co mówi wprost. Zrozumienie wypowiedzi ironicznej wymaga zatem rozpoznania intencji komunikującego i można przypuszczać, że związane jest z zaangażowaniem w ten proces zdolności z zakresu tzw. teorii umysłu, co stanie się jednym z kluczowych zagadnień w badaniach własnych Autorki. Przegląd psychologicznych koncepcji ironii aż mieni się od palety poruszanych zagadnień, które mają istotne związki bądź implikacje dla problematyki teorii umysłu. Uważny czytelnik dostrzeże tutaj subtelne związki przedstawionych rozważań z fundamentalnymi zagadnieniami teorii umysłu. Są one sygnalizowane przez takie chociażby terminy, jak: nastawienie nadawcy komunikatu ironicznego, wspólna wiedza uczestników komunikacji, teoria symulacji, odróżnianie udawania od kłamstwa czy też pozorów od rzeczywistości. Przykładem jest koncepcja ironii jako odgrywania ról, która ma u swoich podstaw teorię udawania i zakłada, że osoba używająca ironii wchodzi w rolę aktora, aby zakomunikować swój stosunek wobec czegoś. Aby odbiorca dotarł do ukrytego znaczenia komunikatu, musi odkryć, że wypowiedź nadawcy jest tylko grą, w czym mogą go utwierdzić dodatkowe wskazówki związane np. z modulacją głosu nadawcy – czynnik, który również zostanie uwzględniony w badaniach własnych Autorki.

Podsumowując: przeprowadzony przez Autorkę pracy przegląd koncepcji wyjaśniających rozumienie wypowiedzi ironicznych, stanowiący główny trzon części teoretycznej pracy, świadczy o ogromnej erudycji Autorki. Prowadzi on do wniosku, że ważnymi składowymi wypowiedzi ironicznych są trzy elementy: rozbieżność znaczeń (dosłownego i figuratywnego), wyrażanie dodatkowego znaczenia oraz związek z kontekstem. Elementy te, zwłaszcza dwa pierwsze, zostały uwzględnione w konstrukcji własnego autorskiego narzędzia do pomiaru rozumienia wypowiedzi ironicznych przez dzieci. Przegląd koncepcji wraz z analizą stanu badań dotyczących rozumienia różnych form i funkcji wypowiedzi ironicznych przez dzieci oraz ich związków z teorią umysłu, rozpatrywaną w szerszym kontekście wnioskowania społecznego, dostarcza również silnych podstaw do wysunięcia szeregu interesujących hipotez, przedstawionych w części empirycznej pracy.

Przejdę teraz do następnego kryterium oceny – stopnia, w jakim praca świadczy o **umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej** przez kandydata do stopnia naukowego doktora. Na wstępie należy zauważyć, że przeprowadzenie przedstawionych w pracy badań oraz przygotowanie rozprawy umożliwił przyznany Autorce Diamentowy Grant Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (2012-2015), Nr 099/DIA/2012/41 oraz grant Etiuda Narodowego Centrum Nauki (2015-2016), Nr 2015/16/T/HS6/00333, co stanowi znaczące osiągnięcia jak na młodego badacza. Przyjrzyjmy się zatem najważniejszym elementom procedury badawczej oraz analizy wyników, świadczących o kompetencjach badawczych Autorki pracy. Opis narzędzi badawczych i procedury jest przejrzysty, pozwala zorientować się w rodzajach zastosowanych zadań oraz kolejnych etapach badania, szczególnie treści wszystkich historyjek oraz towarzyszące im ilustracje zostały przedstawione w załącznikach. Autorka zastosowała dwie baterie zadań: jedna z nich to skonstruowany na potrzeby badań własnych zbiór historyjek nazwany Zadaniem Rozumienia Ironii (ZRI), druga z kolei to Test Refleksji nad Myśleniem (TRM), autorstwa dr hab. Marty Białeckiej-Pikul, który posłużył do pomiaru różnych zdolności składających się na teorię umysłu u dzieci. Z oczywistych względów skupię się tutaj na tym pierwszym narzędziu, ponieważ zarówno sposób jego przygotowania, jak i sama jego zawartość pozwala ocenić kompetencje badawcze Autorki. Narzędzie to zostało przygotowane bardzo starannie. W pierwszym etapie jego konstruowania sprawdzono na próbie przeszło dwustu osób dorosłych, jak oceniają oni przedstawione historyjki i zawarte w nich wypowiedzi, a następnie przedstawiono je dzieciom w badaniu pilotażowym. Konstruując ZRI, Autorka kontrolowała długość zdań i ich złożoność gramatyczną, a także rodzaj słownictwa, starając się dobrać takie słowa, które są wcześniej nabywane w rozwoju językowym. Dzięki temu można być pewnym, jak słusznie zauważa Doktorantka, że uzyskane wyniki będą odzwierciedlać rozumienie przez dzieci różnicy między rzeczywistym a pozornym znaczeniem wypowiedzi, a nie kompetencję językową na poziomie rozumienia struktur lub leksemów. Na podstawie wyników badania pilotażowego, po wprowadzeniu kolejnych zmian, została przygotowana ostateczna postać narzędzia, pozwalająca mierzyć również czas reakcji dziecka w odpowiedzi na zadawane pytania, co stało się możliwe dzięki wykorzystaniu ekranu dotykowego oraz sterowaniu przebiegu badania przez program komputerowy. Nie tyle jednak strona techniczna badania jest tutaj ważna (choć nie jest ona bez znaczenia, ponieważ niewątpliwie przyczyniła się do uatrakcyjnienia badania), co struktura zbioru prezentowanych zadań. W zadaniach tych, przedstawianych w formie

historyjek, manipulowano trzema czynnikami. Po pierwsze tym, czy zawierały one wypowiedź ironiczną czy nie, po drugie symetrycznością relacji zachodzących między postaciami przedstawionymi w historyjce (relacja dziecko – inne dziecko vs relacja dziecko – osoba dorosła) oraz po trzecie typem ironii: zawierającą krytykę osoby vs niezawierającą takiej krytyki, lecz odnoszącą się do sytuacji. Zestawienie w systematyczny sposób wszystkich tych trzech czynników jednocześnie czyni z Zadania Rozumienia Ironii oryginalne i wartościowe narzędzie do badania rozumienia ironii u dzieci.

Jeżeli chodzi o analizę statystyczną uzyskanych wyników, Autorka kompetentnie wykorzystuje nieparametryczne techniki wnioskowania statystycznego: testy Kruskala-Wallisa dla porównań międzygrupowych oraz test rang wiązanych Wilcoxon dla porównań wewnątrzgrupowych, uwzględnia również poprawkę Bonferroniego dla porównań wielokrotnych. Z wyjątkiem kilku uzupełnień, których wprowadzenie sugeruję w końcowej części recenzji, nie mam zastrzeżeń do merytorycznej strony analizy wyników. Szkoda tylko, że nie została ona zwieńczona prezentacją wyników w pełni zgodną od strony formalnej z przejrzystymi zasadami standardu APA.

Podsumowując tę część recenzji, należy stwierdzić, że Zadanie Rozumienia Ironii to przykład dobrze przygotowanego narzędzia, świadczącego o umiejętnościach warsztatowych Doktorantki, która potrafiła pogodzić wymóg metodologicznej prostoty, tak ważny w badaniach z udziałem dzieci, z finezyjnością przedmiotu badań, jakim jest wypowiedź ironiczna.

Przejdę teraz do kolejnego kryterium oceny pracy: czy stanowi ona **oryginalne rozwiązanie problemu naukowego**. Głównym celem badań własnych Doktorantki było rozstrzygnięcie kilku problemów badawczych dotyczących przede wszystkim zmian rozwojowych w zakresie rozumienia ironii werbalnej przez dzieci w wieku przedszkolnym oraz zależności między tymi zmianami a rozwojem teorii umysłu. Dodatkowo, podjęta została próba sprawdzenia, jak dzieci w wieku 4, 5 i 6 lat radzą sobie z rozumieniem różnych typów ironii. Postawione zostały następujące hipotezy:

H1: Istnieje różnica między trzema grupami wiekowymi w zakresie rozumienia ironii.

H2: Dzieci czteroletnie rozumieją proste wypowiedzi ironiczne.

H3: Istnieje związek między rozumieniem ironii a rozwojem teorii umysłu.

H4: Wypowiedzi ironiczne zawierające krytykę osobistą są rozumiane lepiej niż wypowiedzi niekrytyczne.

H5: Wypowiedzi ironiczne w obrębie diad niesymetrycznych będą rozumiane lepiej niż wypowiedzi ironiczne w obrębie diad symetrycznych.

Postawione pytania badawcze i hipotezy znajdują uzasadnienie w rozważaniach przedstawionych w części teoretycznej pracy, a najważniejsze elementy tych uzasadnień zostały przez Autorkę zwięźle zrekapitulowane przy prezentacji hipotez. Jednym z ważnych wyników badań uzyskanych przez Doktorantkę jest pokazanie, że już dzieci w wieku czterech lat potrafią zrozumieć proste wypowiedzi ironiczne, o ile prezentowane im zadania nie są zbyt złożone gramatycznie lub leksykalnie. Uzyskane wyniki wskazują zatem na wcześniejsze niż dotąd uważano rozumienie ironii przez dzieci i wzbogacają tym samym nieliczną grupę badań (np. Angeleri i Airenti, 2014; Recchia i in., 2010) demonstrujących przejawy tego rozumienia. Badanie p. mgr Natalii Banasik pokazuje, że wczesne rozumienie ironii ujawnia się nie tylko w bardziej naturalistycznych warunkach badania, jak pokazały to inne badania, ale również w kontrolowanych warunkach eksperymentalnych, jeżeli obniży się wymagania językowe prezentowanych dzieciom zadań.

Kolejnym oryginalnym i wartościowym elementem badań własnych jest porównanie rozumienia przez dzieci wypowiedzi ironicznych zawierających krytykę osoby z wypowiedziami ironicznymi, które nie zawierają takiej krytyki, lecz odnoszą się do sytuacji. Badanie pokazało, że jedynie w grupie czteroletnich dzieci wypowiedzi ironiczne krytyczne były rozumiane lepiej niż takie, które krytyki nie zawierają, natomiast w grupach dzieci starszych rozpoznawanie znaczenia tych wypowiedzi nie różniło się istotnie.

Poznawczo wartościowym i oryginalnym jest również uwzględnienie w ocenie związków między teorią umysłu a rozumieniem wypowiedzi ironicznych nie tylko rozumienia fałszywych przekonań, ale również innych stanów umysłowych, jak np. rozumienia emocji wynikających z fałszywych przekonań czy też rozumienia interpretacji, co stało się możliwe dzięki zastosowaniu baterii zadań wchodzących w skład Testu Refleksji nad Myśleniem. Na konieczność wyjścia w tego typu badaniach poza pomiar rozumienia jedynie fałszywych przekonań wskazują ostatnio np. Massaro i współpracownicy (2014). I nawet jeżeli badanie Autorki pokazało, że niektóre ze zdolności teorii umysłu nie wiążą się z rozumieniem ironii, to jest to wynik wartościowy, wzbogacający wciąż niepełną wiedzę na temat związków między rozumieniem wypowiedzi ironicznych a teorią umysłu u dzieci w wieku przedszkolnym.

Jako oryginalne i wartościowe należy również uznać wykorzystanie jako wskaźnika przebiegu procesów zaangażowanych w przetwarzanie wypowiedzi ironicznych czasów latencji odpowiedzi, co pozwoliło dowiedzieć się, że dzieci zastanawiały się ogólnie dłużej, odpowiadając na pytanie o znaczenie wypowiedzi ironicznych niż dosłownych. To z kolei jest zgodne z dwoma modelami wyjaśniającymi rozumienie wypowiedzi ironicznych - modułarnego oraz standardowego modelu pragmatycznego, które zakładają, że przetwarzanie znaczenia dosłownego wypowiedzi poprzedza przetwarzanie jej znaczenia figuratywnego.

Doceniając poznawczą wartość i oryginalność uzyskanych wyników, obowiązkiem recenzenta jest również zwrócenie uwagi na ewentualne usterki lub potencjalnie słabsze strony przedstawionej rozprawy. Mam następujące uwagi dotyczące głównie części empirycznej pracy:

- 1) Opis uczestników badań własnych (s. 51-52) zawiera wprawdzie dane na temat wieku dzieci i ich statusu socjoekonomicznego, brakuje jednakże informacji o liczbie dziewcząt i chłopców. Jest to zwykle przeoczenie, ponieważ jak wynika z analiz przedstawionych w innej części pracy (s. 71-72), uzyskane przez dzieci wyniki były analizowane pod kątem różnic międzypłciowych.
- 2) Kolejność prezentowania dwóch baterii zadań – Testu Rozumienia Ironii oraz Testu Refleksji nad Myśleniem była zrównoważona (s. 52), nie znalazłem jednak informacji, czy zrównoważona była również kolejność przedstawiania dzieciom dwóch możliwych odpowiedzi na kluczowe pytanie w Teście Rozumienia Ironii. Było to pytanie dotyczące tego, co miał na myśli bohater historyjki, wypowiadając swój komentarz. Dzieci udzielały odpowiedzi wybierając jedno z dwóch przedstawionych im zdań. Lektura historyjek zamieszczonych w załączniku sugeruje, że zdanie reprezentujące właściwą interpretację wypowiedzi bohatera prezentowane było zawsze jako drugie. Jeżeli tak faktycznie było w przeprowadzonych badaniach, chętnie poznałbym powód zastosowania takiego rozwiązania. Być może zostało ono przyjęte na podstawie wyników badania pilotażowego, ale nie znalazłem na ten temat informacji. Zwracam na to uwagę dlatego, że zdanie reprezentujące odpowiedź właściwą, jeżeli było prezentowane zawsze jako drugie, mogło być bardziej dostępne pamięciowo dziecku i stąd częściej wybierane. Rozstrzygnięcie tej wątpliwości jest ważne w świetle ogólnie wysokich wyników uzyskanych przez dzieci w odpowiedzi na to pytanie i pozwoliłoby wykluczyć inną interpretację tych wyników.

- 3) Wskazane byłoby sprawdzenie, czy związek między rozumieniem ironii a poziomem teorii umysłu pozostaje istotny również wtedy, gdy kontroluje się statystycznie różnice związane z wiekiem. Pozwoliłoby to ocenić, w jakim stopniu związek ten jest specyficzny, a nie tylko odzwierciedla związane z wiekiem zmiany w ogólnych zdolnościach poznawczych (por. podobną analizę w innych badaniach, np. Massaro i in., 2014, tabela 2).
- 4) Wykluczanie z kategorii testów mierzących „rozumienie fałszywych przekonań pierwszego rzędu” testów zwodniczego pudełka, jak pokazuje np. tabela nr 3 s. 64, jest niezgodne z tradycyjnym traktowaniem tych zadań w literaturze jako testów tego samego rodzaju, co testy fałszywych przekonań typu niespodziewane przeniesienie (por. np. metaanaliza badań nad rozumieniem fałszywych przekonań przez dzieci Wellmana i współpracowników, 2001).
- 5) Jeżeli chodzi o interesującą analizę jakościową podanych przez dzieci uzasadnień swoich odpowiedzi w Zadaniu Rozumienia Ironii, mam dwie uwagi: (a) ze względu na subiektywny charakter oceny poprawności tych uzasadnień konieczne byłoby sprawdzenie, przynajmniej dla części odpowiedzi, zgodności ocen sędziów kompetentnych; (b) dyskusyjne jest włączenie odpowiedzi typu „nie wiem” do jednej wspólnej kategorii razem z odpowiedziami wskazującymi na niepoprawne, bo dosłowne rozumienie znaczenia wypowiedzi.
- 6) Brak raportowania wielkości efektów w analizach dotyczących np. różnic międzygrupowych.

Powyższe uwagi nie rzutują na moją wysoką ocenę merytorycznej zawartości pracy. Należy również dodać, że praca napisana jest nienagannym językiem, przygotowana została starannie, a liczba drobnych usterek edycyjnych jest niewielka. Wzorowo również został przygotowany zgodny ze standardem APA wykaz literatury przedmiotu.

Konkluzja recenzji

Biorąc pod uwagę:

- a. dużą wiedzę Autorki pracy z zakresu psychologii rozwoju poznawczego,
- b. umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, w szczególności przygotowanie interesującego narzędzia do pomiaru rozumienia wypowiedzi ironicznych przez dzieci,

- c. oryginalność projektu badawczego, w którym systematycznie zestawiono i poddano weryfikacji istotne czynniki mające wpływ na badane przez Autorkę zjawisko;
- d. wysoką wartość poznawczą uzyskanych wyników dla teorii rozwoju poznawczego i językowego

uważam, że przedłożona do recenzji rozprawa doktorska mgr Natalii Banasik spełnia podstawowe wymogi określone w ustawie z dnia z dnia 18 marca 2011 – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw, stawiane doktoratom w dyscyplinie psychologii.

W związku z powyższym wnoszę o przyjęcie recenzowanej rozprawy doktorskiej przez Radę Wydziału Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego oraz dopuszczenie Doktorantki do publicznej obrony.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'A. Putko'.

/dr hab. Adam Putko prof. UAM/